



JACEK ŚWIGULSKI

POD RUCHOMYM NASKÓRKIEM ZIEMI
Under the Floating Epidermis of the Earth

Tłumaczenie: Agata Matusiak

Zdjęcia: Krzysztof Józwiak

Opracowanie graficzne: Paulina Taborowska

Druk: SERIX-BIS



1

WSZYSTKO DOKOŁA
THE SURROUNDINGS

1

Karolina Jabłońska

OD INDYWIDUALNYCH HISTORII DO UNIWERSALNYCH PRAW

Odnosząc się do poetów Arystoteles zauważył, że postępują oni tak samo jak malarze – przedstawiają swe postacie. W ciągu następnych wieków w teorii sztuki wielokrotnie pojawiała się dyskusja związana z określeniem hierarchii sztuk, m.in. malarstwo porównywano z poezją, stawiano pytanie o relacje muzyki z malarstwem, szukano obszarów odpowiednich dla literatury i tych, dla których wyrażenia najodpowiedniejsze są sztuki plastyczne. W pracach Jacka Świągulskiego z cyklu „Wszystko dookoła”, prezentowanych na wystawie „Pod ruchomym naskórkiem ziemi”, zagadnienie możliwości dziedzin sztuki powraca. Tym razem widzimy wyraźne zbliżenie malarstwa i poezji.

Podobieństwo opiera się tu nie tylko na ogromnej roli, jaką zajmuje w pracach artysty treść, ale także na stosowaniu przez Świągulskiego środków kojarzonych z poezją (przede wszystkim metafory). Do poezji zbliża obrazy artysty także niejednoznaczność treści. Odbiorcy, w zależności od osobistych doświadczeń i indywidualnej wrażliwości, mogą wypełniać je różnymi znaczeniami. Pomagają im w tym tytuły prac mające nakierować na ścieżkę interpretacji, którą szedł artysta. Są one jednak sformułowane w taki sposób, by otwierać widza również na inne możliwości odbioru.

Prace artysty wpisują się zdecydowanie w nurt sztuki figuratywnej. Dominujące znaczenie ma tu postać ludzka pokazana w sposób sylwetowy, uproszczony, lecz bez nadmiernej deformacji. Takie ujęcie figury sprzyja przekazywaniu metaforycznych treści. Człowiek na obrazach Świągulskiego jest tym elementem, który niesie ze sobą najbardziej komunikatywne, a jednocześnie symboliczne treści. Zestawienie ze sobą na jednym obrazie kilku sylwet, które znajdują się w relacjach do siebie i do świata zewnętrznego, powoduje otwarcie w interpretacjach prac.

Świągulski rezygnuje z pojęcia mimetyczności w swoich pracach. Nie naśladuje rzeczywistości, natomiast koncentruje się na zwizualizowaniu duchowej strony naszego życia – pewnych emocji wynikających z wzajemnych relacji, uczuciowych reakcji na wydarzenia, refleksji po nich. Duchowość, ku której kieruje nas artysta, jest dojrzała i świadoma, bliższa kontemplacji niż namiętym, nieopanowanym i pozbawionym kontroli emocjom. Nie znaczy to, że artysta nie mówi tu o wydarzeniach silnych i emocjonujących, jednak za pomocą narzędzi malarskich studzi je nieco, sprawiając, że nie czujemy się intruzami podpatrującymi bezkarnie czyjeś życie.

Otoczenie postaci, świat, w którym są osadzone, zbliżony jest do abstrakcji, w której można odnaleźć mocno uproszczony pejzaż. Zabieg ten z jednej strony zwraca uwagę na postacie jako nośniki treści, z drugiej zaś przypomina, że mamy do czynienia z malarstwem. Rozwiązywanie zagadnień malarskich jest dla Świągulskiego bardzo istotne i odbywa się poza postaciami. W ten sposób w pracach artysty wydzielona zostaje strefa treści i strefa formy, chociaż żadna z nich nie może istnieć bez tej drugiej i obie funkcjonują jak żywy organizm.

Subtelność w relacjach figur oraz w doborze barw wskazuje na dużą wrażliwość artysty. Powoduje także pewne onieśmienie w odczytywaniu pierwotnie zakodowanych treści. Mało kto ma w sobie tyle nieopanowanej ciekawości, by doszukiwać się w życiu artysty konkretnych sytuacji, w wyniku których powstały te prace. Z jednej strony Świągulski wpuszcza w pewien sposób obce osoby do swojego życia, podobnie jak czynią to poeci, z drugiej jednak ustawia się na dalszej pozycji, pozwalając odbiorcy dopasować obraz do własnej wrażliwości. W ten sposób, jak sam mówi, z osobistego doświadczenia czyni uniwersalną treść.



CODZIENNA LEKKOŚĆ BYTU / The Everyday Lightness of Being
olej na płótnie / oil on the canvas / 2016 / 110 x 146 cm



RÓZOWE WYZNANIE
The Pink Confession
olej na płótnie / oil on the canvas
2016 / 110 x 145 cm

1

Karolina Jabłońska

FROM INDIVIDUAL STORIES TO UNIVERSAL TRUTHS

Aristotle once noticed referring to poets, that they act just like painters – they portray their characters. Over the following centuries the discussion related to the hierarchy of arts has appeared in the theory of art repeatedly. Painting has been compared to poetry and questions concerning the relationship of music to painting have been raised. Areas of expression relevant to literature have been searched and those for which visual arts are the most appropriate. The issue of possibilities of different arts returns in the works of Jacek Świągulski belonging to the cycle 'The Surrounding', presented at the exhibition 'Under the Floating Epidermis of the Earth'. The clear closeness between painting and poetry is evident in the works.

The similarity is based not only on the vital role that the content acquires in the artist's works, but also on the use of means of expression associated with poetry; mainly metaphors. The ambiguity of content leads the paintings to poetry. Recipients, depending on their personal experiences and individual sensitivity, can fill them with different connotations. Titles of paintings, which are to guide them to the path of interpretation the artist adopted, might help in the process. However, they are formulated so as to open the viewer to other possibilities of perception.

The artist's works fit undoubtedly into figurative art. A human figure shown in a simplified, outlined manner, but not subjected to excessive deformation, plays a dominant role. Such visualization of figures promotes the transfer of metaphorical content. Man, in Jacek Świągulski's paintings is the element, that conveys most communicative and symbolic meanings at the same time. The juxtaposition within one painting of a few silhouettes, which have a relationship to each other and the outside world opens new interpretations of images.

Świągulski abandons mimetism in his works. He does not imitate reality, but focuses on visualizing spiritual aspects of our lives – emotions arising from mutual relations, sensitive responses to events and finally reflection on them. Spirituality, which the artist leads us to, is mature and conscious, rather a contemplation than an explosion of passionate, uncontrollable emotions. This does not mean that the artist avoids interpreting strong and exciting events. Using his painting tools he cools them slightly, making us not feel like intruders watching someone's life with impunity.

The setting of the forms, the world in which they are embedded, is close to abstraction, where you can find a highly simplified landscape. On one hand the trick draws our attention to characters as a carrier of meaning, on the other hand reminds, that we are facing painting. Resolving painting issues is crucial for Jacek Świągulski and it takes place outside characters. In this way, a content zone and a form zone are created in the artist's works. None of them can exist without the other one and they both function as a living organism.

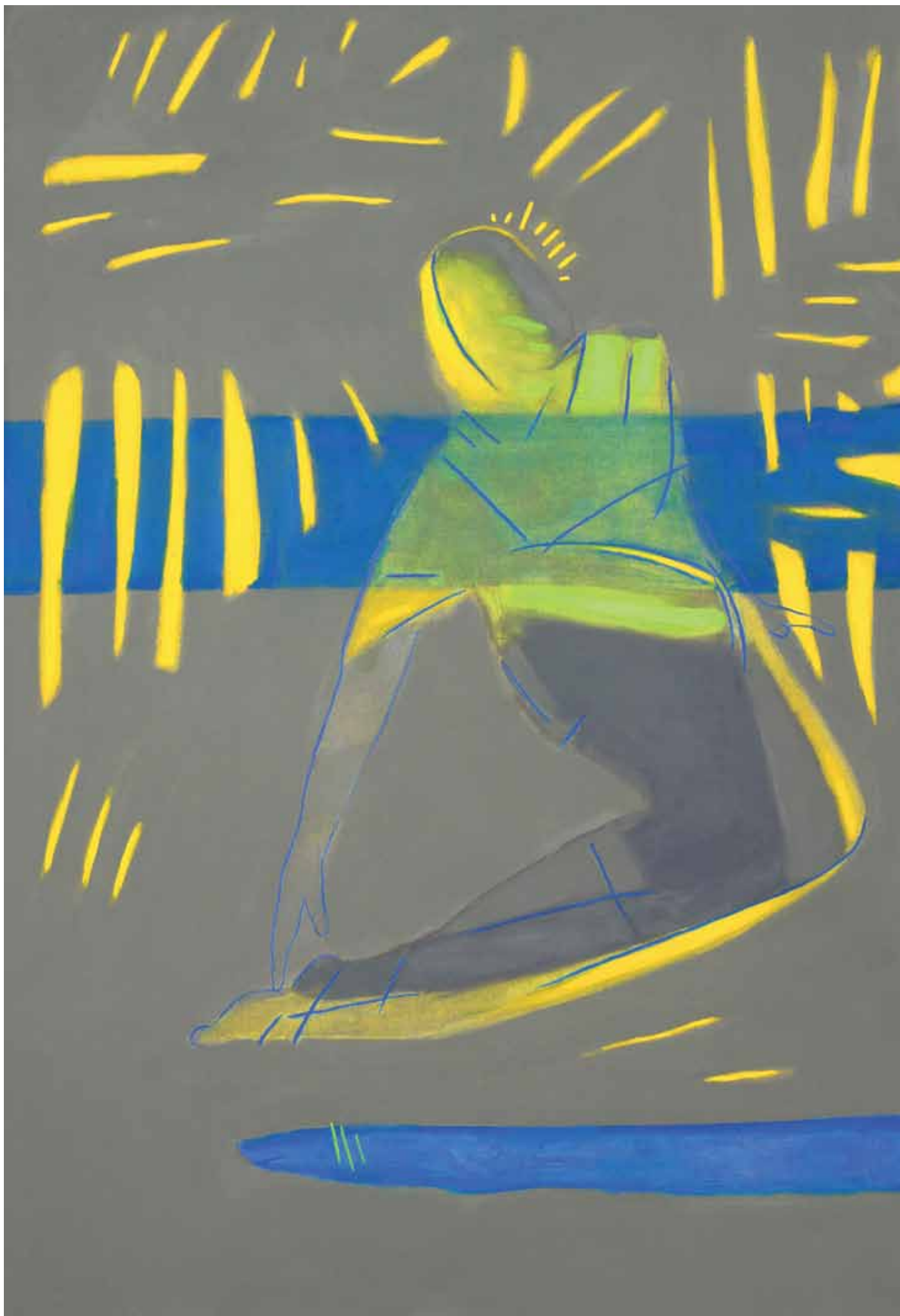
The subtlety of relationships between figures and in the choice of colours indicates the high sensitivity of the artist. It causes some intimidation in reading the originally encoded meanings. Hardly anyone has so much uncontrolled curiosity to trace particular situations in the life of the artist, as a result of which these works were created. On one hand Świągulski lets strangers into his life, as poets do. On the other hand, however, he retreats allowing the recipient to adjust the image to their own lives. Thus, out of his personal experience he creates a universal manifesto.



POPOŁUDNIOWA POTYCZKA / The Afternoon Clash
olej na płótnie / oil on the canvas / 2016 / 110 × 110 cm



MODLITWA W ZIELENI / The Prayer in the Green
olej na płótnie / oil on the canvas / 2016 / 100 × 150 cm







WSZYSTKO DOKOŁA / The Surroundings
olej na płótnie / oil on the canvas / 2016 / 104 × 151 cm



ŻYCIE KTÓREGO NIE BYŁO / A life that didn't happen
olej na płótnie / oil on the canvas / 2016 / 104 × 150 cm



NA ELIPSIE INTYMNOŚCI / On the Ellipse of Intimacy
olej na płótnie / oil on the canvas / 2016 / 110 × 144 cm (2 ×)

2

PLAŽA
BEACH



PLAŻA I / Beach I
technika mieszana na płycie / mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 140 × 90 cm

2

Paweł Jagiełło

SPALENI SŁOŃCEM

Plaża – miejsce wakacyjnych pielgrzymek zmęczonych pracą mieszczan. Przez nią przetaczają się tłumy ludzi, którzy próbują wstrzelić się z urlopem w kontinuum kilku słonecznych dni w roku, by wypocząć, korzystając z bliskości zbiornika wodnego i komfortu, jaki daje pas nadbrzeżny pokryty materiałem sytkim. Sytuacji tej towarzyszą przeróżne zachowania, prywatne rytuały, odmienne strategie zawłaszczania terenu i organizowania przestrzeni wokół siebie – obserwacja ludzi nad wodą, w okolicznościach urlopowych, to jak wizyta z kamerą wśród zwierząt. Pewnie dlatego wielu osobom plaża wydaje się najpiękniejsza właśnie wtedy, gdy jest pusta. Powiedzmy sobie szczerze – widoki ze „Słonecznego patrolu” to fikcja. Prawdziwa plaża oferuje zupełnie inny materiał do przyswojenia i przetworzenia – być może pod pewnymi względami bardziej inspirujący. Chociażby dlatego, że właściciele stłoczonych tam ciał w innych warunkach prawdopodobnie nie odważyliby się zaprezentować ich w całej okazałości. Jednak w upalny dzień, nad morzem, obowiązują inne zasady – wybaczymy więcej, ale też samokrytycyzm zakopujemy w okolicznym lesie, jeszcze przed wydhami.

Jacek Świągulski w swoim najnowszym cyklu prac eksploruje (anty)estetyczny potencjał powłok doczesnych, które – jak się okazuje – ujęte nawet w tak prozaicznej sytuacji, mogą stanowić pretekst do rozważań na temat kondycji człowieka. Powiedzieć, że artysta zniekształca sylwetki ludzkie, to mało – są to bowiem formy kadłubkowe potraktowane w sposób brutalnie dosadny. Na abstrakcyjnie ujętym tle składającym się z figur geometrycznych, a częściej tylko linii sugerujących pola ręczników lub koców, spoczywają utworzone z piany poliuretanowej bezkształtne, ciastowate masy. Swe antropomorficzne walory zyskują one głównie dzięki cielistej barwie i znalezionym obiektom, takim jak połamane okulary przeciwsłoneczne czy gogle do pływania, które autor prac włączył do przedstawienia w charakterze atrybutów plażowicza. Tak skonstruowana swoista metonimia człowieka odsyła nas ku czystej fizjologii, każąc wyobrazić sobie, jak spieczone słońcem okazy topią się powoli, wydzielając hektolitry potu, jak w falującym od gorąca powietrzu zaciera się granica między nimi a otoczeniem. Nie mając wyraźnie sprecyzowanego kształtu, kojarzonego powszechnie z figurą ludzką, zaproponowane przez artystę wizerunki zyskują aurę niemal abjektalną, czyli odwołującą się do tego, co większość z nas w ciele najbardziej obrzydza – do deformacji i świadomości procesów fizjologicznych. Jacek Świągulski doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że nie trzeba przedstawiać ekstremalnych sytuacji, by wydobyć dramat biologiczny człowieka – czającą się w ciele zapowiedź rozkładu. Wystarczy do tego błaha scena wypoczynku. Patrząc na te napuchnięte, porośnięte bąblami korpusy, chciałoby się rzec za Leśmianem do hipotetycznego Stwórcy: „I czemuś mnie z takiego utworzył marliwa”?

Jest też w opisywanych tu płótnach pewien potencjał krytyczny, niepozbawiony nutki prześmiewczej. Trudno bowiem nie zwrócić uwagi na to, jak Świągulski modeluje fizjonomie tych anonimowych postaci, rozmazuje szminkę skwierczącej na ręczniku podstarzałej pudernicy, jak bawi się, wplatając przedmioty ze świata rzeczywistego, sugerując kiczowaty szyk często typowy dla miłośników kąpieli słonecznych. Treść zawarta w tym malarstwie nie odsuwa w cień walorów wizualnych, lecz pozostaje z nimi w pełnej symbiozie. Warto w tym miejscu zauważyć, że postać ludzka zawsze była centralnym motywem twórczości Jacka Świągulskiego. W poprzednich seriach artysta nadawał jej formę syntetyczną, dalece przetworzoną, do pewnego stopnia otwartą, często przenikającą się z płasko potraktowanym tłem. Przejście od tamtych skrótowo kreślonych figur do aktualnych quasi-asamblaży wydaje się posunięciem konsekwentnym, wynikającym z przepracowania podejmowanych dotychczas motywów. Tak jak wcześniej, tło uzupełnia kompozycję i współtworzy atmosferę, zaś postacie wciąż pozostają w jakimś stopniu niedopowiedziane, co uruchamia wyobraźnię odbiorcy, pozwala nadbudowywać skojarzenia i piętrzyć domysły. Odświeżająco działa też wyjście poza konwencję płaskiego płótna i wprowadzenie do niego elementów obcych.

„Plaża” jest cyklem prac o szczególnie dywersyjnym charakterze, bo przecież każe nam zmierzyć się z własną groteskowością w zestawieniu z okolicznościami, w których zazwyczaj czujemy się dobrze i oddalamy od siebie wszystkie niepokojące myśli. Jacek Świągulski nie wyjaśnia sensu swojego malarstwa. Czy obrazy te, piętrząc nieprzyjemne skojarzenia związane ze słońcem, są ekologiczną hiperbolą, ubierającą w szaty parodii strach przed zmianami klimatycznymi? Czy każą nam spojrzeć z dystansem na siebie samych i nabrać odrobiny samokrytycyzmu? A może po prostu zwracają uwagę na zakłamanie sfery wizualnej, przypominając, że masy wypełniające pejzaż nadmorski dalekie są od photoshopowego ideału forsowanego w mediach i na billboardach? Autor nie podaje gotowych odpowiedzi. Wysyła do widza drobne sygnały za sprawą intrygujących rozwiązań formalnych. Unika taniego dydaktyzmu, nie brnie też w natrętną publicystykę. Zamiast tego zmusza do zastanowienia.



PLAŻA II / Beach II
technika mieszana na płycie / mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 140 x 90 cm

2

Paweł Jagiełło

BURNED BY THE SUN

Beach – a place of holiday pilgrimage of townspeople, exhausted by work. The crowds are rolling through it trying to fit in with their leaves to the continuum of the few sunny days of the year to relax and enjoy the proximity of water and the comfort which gives the coastal strip, covered with loose material. The situation is accompanied by all sorts of behaviours, private rituals, different strategies of appropriation of territory and organizing the space around them. Observing people in the holiday context is like a visit to the zoo with a camera. Probably that's why many people believe beaches are most beautiful when they are empty. A real beach has nothing in common with 'Baywatch' because a true beach offers a completely different material to absorb and process – in some respects more inspiring. The owners of the huddled bodies in other circumstances might not dare to present them in all their glory. But on a hot day by the sea, different policies are applied. We forgive more and we bury a certain amount of self-criticism somewhere in the surrounding woods, even before the dunes.

In his latest series of works Jacek Świągulski explores the (anti)aesthetic potential of temporal coatings, which included even in such a prosaic situation can be a pretext for reflections on human condition. Arguing that the artist distorts human figures is not enough – they are in fact forms of barebones, treated brutally blunt. In the abstract background, consisted of geometric figures and sometimes only lines suggesting towels or blankets, shapeless and doughy mass, formed of polyurethane foam, is resting. The mass gains its anthropomorphic qualities primarily due to the colour of the flesh and the found objects such as broken sunglasses or goggles for swimming, which the artist incorporated to provide us with attributes of sunbathers. Such a particular metonymy of a man refers to the pure physiology, making us imagine how the sun-baked specimens melt slowly, giving off gallons of sweat. And in the wave of hot air the boundary between them and the surroundings blurs, too. Not having an explicit shape, commonly associated with a human figure, the images the artist proposes, gain an aura reminiscent of abjection, which refers to the most disgusting fact concerning our bodies – deformation and awareness of physiological processes. Jacek Świągulski knows well that you do not need to present extreme situations to bring out the biological drama of a human being – the announcement of decomposition lurking in our bodies. A trivial scene of recreation is enough. Looking at the swollen, covered with blisters bodies one would like to confront a hypothetical Creator with Leśmian words: 'Why have you given us such a miserable form?'

A certain amount of critical potential with a touch of a mocking tone is also hidden in the described canvases. It is difficult not to pay attention to the way Jacek Świągulski shapes the physiognomy of these anonymous characters, smearing the lipstick of an elderly woman, who is sizzling on the towel. The artist reveals weaving into his canvas objects from the real world suggesting kitschy chic typical for beach lovers. The content of the paintings, however, never overshadows their visual qualities, but remains in full symbiosis with them. The human figure has always been the central motif of Jacek Świągulski's artistic work. But in the previous series, the artist gave the figure a synthetic, far processed form, to some extent open, often penetrating a flat background. The transition from those briefly outlined figures to the current quasi-assemblages seems to be a consistent move, resulting from remodelling of the hitherto undertaken motives. As before, the background complements the composition and co-creates the atmosphere and the characters are still to some extent unspecified, which triggers the imagination of the recipient and allows to build associations and pile speculations. Moving beyond the convention of a flat canvas and the introduction of unfamiliar elements work refreshingly on the whole series.

'The Beach' is a cycle of works of a particularly subversive nature, because it makes us confront our own grotesqueness in the circumstances in which we usually feel comfortable and keep away all the disturbing thoughts. Jacek Świągulski does not explain the meaning of his paintings. Are these images, which pile up, unpleasant connotations associated with the sun an environmental hyperbole which dresses our fear of climate change in the robes of a parody? Do they make us look at ourselves from a distance and gain a bit of self-criticism? Or they might just draw attention to the hypocrisy of the visual sphere, recalling that the mass filling the seaside landscape are far from 'photoshop' ideal imposed in the media and on billboards. The artist does not provide ready-made answers. Instead he sends subtle signals through intriguing formal solutions. Jacek Świągulski avoids cheap didacticism and intrusive journalism. Instead he makes us think.



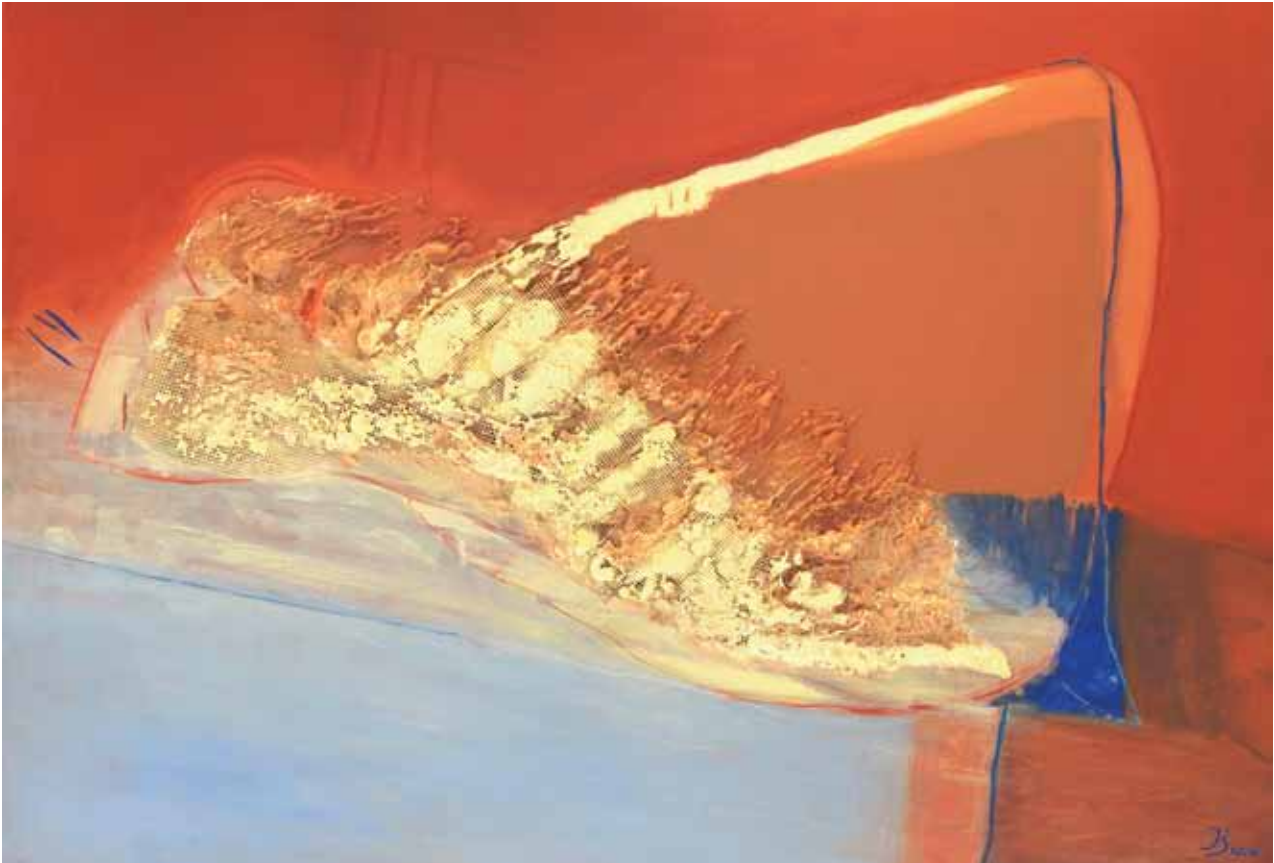
PLAŻA III / Beach III
technika mieszana na płycie / mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 140 x 98 cm



PLAŻA IV / Beach IV
technika mieszana na płycie / mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 140 × 103 cm



PLAŻA VIII / Beach VIII
technika mieszana na płycie / mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 140 × 103 cm



PLAŻA VI / Beach VI
technika mieszana na płycie / mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 98 × 140 cm



PLAŻA VII / Beach VII
technika mieszana na płycie
mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 140 × 103 cm



PLAŻA V / Beach V
technika mieszana na płycie / mixed technique on the wood plate
2010-2016 / 140 × 103 cm

WAŻNIEJSZE
WYSTAWY
INDYWIDUALNE:

MORE IMPORTANT
INDIVIDUAL
EXHIBITION:

2016

- Galeria Imaginarium, ŁDK, Łódź, *Pod ruchomym naskórkiem ziemi* – wystawa malarstwa

2015

- Galeria ECK Logos, Łódź – wystawa malarstwa i rysunku

2014

- Muzeum Kinematografii, Łódź – wystawa malarstwa
- Galeria CK Zamek, Szczecinek – wystawa malarstwa i rysunku
- Galeria Grand Hotel, Łódź, *Zobaczone* – wystawa malarstwa

2013

- Galeria Rynek, Olsztyn, *Zobaczone* – wystawa malarstwa

2012

- Galeria Chłodna 20, Suwałki – wystawa malarstwa i rysunku

2011

- Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Poznań – wystawa malarstwa
- Galeria Nowa, ŁDK, Łódź, *Czarno- biało-czerwone* – wystawa malarstwa
- Galeria Hydrofornia, ŁSSE, Łódź – wystawa malarstwa i rysunku

2010

- Galeria BWA, Sandomierz, *(Po)Gadanie* – wystawa malarstwa
- Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa, *Danae* – wystawa malarstwa

2008

- Galeria BWA, Sieradz, *Kobieta* – wystawa malarstwa i rysunku
- Galeria Nowa, ŁDK, Łódź, *Śpiąca Wenus* – wystawa malarstwa i rysunku
- Galeria 526, POS, Łódź – wystawa malarstwa

2007

- Galeria Bałucka, Miejska Galeria Sztuki, Łódź, *Kobieta* – wystawa malarstwa

2002

- Galeria Chimera, Łódź – wystawa foto-obrazów
- Młodzieżowa Galeria Debiutów, Łódź, *Pejzaż ze ścianą* – wystawa rysunku i kolaży fotograficznych

2000

- Galeria Eikon, Łódź, *30* 03'* – wystawa rysunku i fotografii.

Ponadto w latach 2003-2016 brał również udział w wielu zbiorowych wystawach, m.in. prac studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, wystawach poplenerowych i pokonkursowych oraz tematycznych (np. Galeria Platon, Wrocław, *W kręgu młodej figurali*, Galeria Atelier Open, Amsterdam, *10x10 Artist*).

2016

- Imaginarium Gallery, Łódź, Poland, *Under the Floating Epidermis of the Earth* – exhibition of painting

2015

- ECK Logos Gallery, Łódź, Poland – exhibition of painting and drawing

2014

- Museum of Cinematography, Łódź, Poland – exhibition of painting and drawing
- CK Zamek Gallery, Szczecinek, Poland – exhibition of painting and drawing
- Hotel Grand Gallery, Łódź, Poland, *Perceived* – exhibition of painting

2013

- Rynek Gallery, Olsztyn, Poland, *Perceived* – exhibition of painting

2012

- Chłodna 20 Gallery, Suwałki, Poland – exhibition of painting

2011

- Katarzyna Napiórkowska Art Gallery, Poznań, Poland – exhibition of painting
- Nowa Gallery, Łódź, Poland, *Black-White-Red* – exhibition of painting and drawing
- Hydrofornia Gallery, Łódź, Poland – exhibition of painting and drawing

2010

- BWA Gallery, Sandomierz, Poland, *Citchat* – exhibition of painting
- Katarzyna Napiórkowska Art Gallery, Warszawa, Poland, *Danae* – exhibition of painting

2008

- BWA Gallery, Sieradz, Poland, *Woman* – exhibition of painting and drawing
- Nowa Gallery, Łódź, Poland, *Sleeping Wenus* – exhibition of painting and drawing
- 526 Gallery, Łódź, Poland – exhibition of painting

2007

- Bałucka Gallery, Łódź, Poland, *Woman* – exhibition of painting

2002

- Chimera Gallery, Łódź, Poland – exhibition of photo-paintings portraits,
- Młodzieżowa Galeria Debiutów Gallery, Łódź, Poland, *Landscape with the wall* – exhibition of drawings and photo-collages

2000

- Eikon Gallery, University of Łódź, Poland, *30* 03'* – exhibition of photography.

Moreover, in the years 2003-2013 he took part in numerous group exhibitions (among others exhibition of works by students of the Academy of Fine Arts in Łódź), post-outdoor exhibitions, post-contest and thematic exhibitions (e.g. Platon Gallery, Wrocław – *In the Circle of Young Figuration*; Atelier Open Gallery, Amsterdam, *10x10 Artist*).

JACEK ŚWIGULSKI

AUTORSKA PRACOWNIA-GALERIA
ul. Próchnika 3, Łódź

tel. 503 787 223

jacek.swigulski@wp.pl

www.jacekswigulski.pl



Urodzony w 1977 roku w Łodzi. Studiował na Wydziale Edukacji Wizualnej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. W 2006 roku obronił z wyróżnieniem dyplom z malarstwa i rysunku. W trakcie studiów otrzymał stypendium rządu duńskiego. W latach 1997-2001 studiował także filozofię i kulturoznawstwo na Uniwersytecie Łódzkim. Dwukrotnie został wymieniony w Kompasie Młodej Sztuki – rankingu artystów opublikowanym na łamach Rzeczypospolitej. Jego malarstwo cechuje ekspresja wyrazu i można je przyporządkować do nurtu młodego figuratywizmu. Od roku 2000 regularnie wystawia prace w państwowych i prywatnych galeriach sztuki w całej Polsce. W swoim dorobku ma już ponad dwadzieścia wystaw indywidualnych, a w 2014 roku prezentował swoją sztukę na zbiorowej wystawie w Amsterdamie. Stale współpracuje z liczącymi się galeriami komercyjnymi w kraju, a jego prace znajdują się w prywatnych kolekcjach w Polsce, Anglii i Szwajcarii. Z powodzeniem od lat zajmuje się również edukacją plastyczną, prowadząc autorską pracownię plastyczną dla młodzieży i dorosłych oraz współpracuje z lokalnymi instytucjami oświatowo-kulturalnymi.

He was born in 1977 in Łódź. He studied at Władysław Strzemiński Academy of Fine Arts in Łódź at the Faculty of Visual Education. In 2006 he graduated with honors degree in painting and drawing. During his studies he received a scholarship of the Danish Government. In 1997-2001 he also studied Philosophy and Cultural Studies at the University of Łódź. He is listed twice in the Compass of Modern Polish Art – the prestigious ranking of Rzeczpospolita. His paintings are characterized by formulation of expression and can be assigned to the trend of young figurative. He has shown his works in both public and private galleries throughout the country for ten years. He has more than 20 solo exhibitions and in 2014 he presented his art at a group exhibition in Amsterdam. In addition, he constantly collaborates with major commercial galleries in Poland, and his works are in private collections in Poland, England and Switzerland. The artist has successfully taken care of artistic education of youth and adults for many years, guiding his art studio. He is involved in the works of many local educational and cultural institutions.



J^t '16